

Wspólnie budujemy Polskę

Pod takim hasłem odbyło się 18 kwietnia br. w Warszawie śniadanie prasowe zorganizowane przez Stowarzyszenie Producentów Cementu (SPC). Główne tematy, którym było poświęcone, to sytuacja przemysłu cementowego i perspektywy na przyszłość, w tym rozwój budownictwa mieszkaniowego i infrastrukturalnego oraz zagrożenia dla przemysłu cementowego. Podczas spotkania Stowarzyszenie Producentów Cementu reprezentowali: **Andrzej Ptak** – Przewodniczący SPC (Prezes, Dyrektor Generalny Grupy Ożarów S.A.) oraz Członkowie Zarządu – **Marcelo Catala** (Prezes Zarządu Cemex Polska Sp. z o.o.); **Ernest Jelito** (Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny Górażdże Cement S.A.); **Federico Tonetti** (Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny Lafarge Cement S.A.), a także **prof. Jan Deja** – Dyrektor Biura Zarządu SPC (Akademia Górniczo-Hutnicza). Ponadto na pytania dziennikarzy odpowiadali: **Przemysław Borek** – Prezes Zarządu firmy „Pekabex” S.A. i **Bohdan Wyżnikiewicz** z Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych.

Przewidywane zwiększenie sprzedaży cementu

Z danych szacunkowych Stowarzyszenia Producentów Cementu wynika, że w 2016 r. sprzedaż cementu w Polsce osiągnęła poziom 15,7 mln ton, tj. o ok. 2% większy niż rok wcześniej i był to trzeci z kolei rok, w którym nie odnotowano jej zmniejszenia – stwierdził podczas spotkania **Andrzej Ptak** – Przewodniczący SPC. To pozytywny trend, mimo że uzyskany wynik jest daleki od rekordowej sprzedaży w 2011 r., wynoszącej prawie 19 mln ton, a także od mocy produkcyjnych cementowni w Polsce sięgających 22 – 24 mln ton rocznie, które zostały wykorzystane w ok. 70%.

Przewidywania na 2017 i 2018 r. są optymistyczne. Zapotrzebowanie na cement rozwijającego się budownictwa mieszkaniowego i planowanych inwestycji infrastrukturalnych powinno wynieść w tym roku 16,1 mln ton (o 2,5 % więcej niż w 2016 r.), a w 2018 r. osiągnąć 17 mln ton – ocenia **Bohdan Wyżnikiewicz**, współpracujący z przemysłem cementowym od wielu lat. **Prof. Jan Deja** szacuje, że odbiorcą ok. 30% cementu jest budownictwo infrastrukturalne, ok. 15% mieszkaniowe, przeszło 25% trafia do budownictwa użyteczności publicznej i przemysłowego, ok. 20% do sektora remontów oraz do producentów materiałów budowlanych, a pozostała część do innych inwestorów.

Przewaga budownictwa mieszkaniowego z prefabrykatów betonowych nad innymi technologiami

Zgodnie z danymi Eurostatu z 2011 r., które przedstawił **Federico Tonetti**, w Polsce mamy 350 mieszkań na 1000 mieszkańców, tj. mniej nie tylko niż w krajach Europy Zachodniej (Niemcy 514,8; Francja 518,1; Austria 528,6; Hiszpania 538,5), ale również na Węgrzech (441,8), w Czechach (455,8) i Bułgarii (483,4) oraz znacznie mniej niż wynosi średnia 28 krajów UE (485,2). To oznacza, że budownictwo mieszkaniowe musi się rozwijać, a tech-

nologii betonowe – monolityczna i prefabrykowana mogą pomóc w tym procesie – uważa Prezes Tonetti. Do wznoszenia budynków mieszkalnych z prefabrykatów betonowych (fotografia 1) przekonywał też Prezes **Przemysław Borek**. Jak stwierdził, obecnie w Polsce prefabrykacja jest najbardziej popularna w budownictwie przemysłowym, ponieważ takie obiekty są o ok. 20% tańsze niż stalowe. Natomiast zaledwie 2% budynków mieszkalnych wznosi się z prefabrykatów żelbetonowych, podczas gdy „Pekabex”, posiadający 4 zakłady produkcyjne, buduje w Skandynawii ok. 1000 mieszkań pod klucz rocznie. Przewagą tej technologii nad innymi jest szybkość wznoszenia niezależnie od pogody, dokładność wykonania, duża wytrzymałość i ognioodporność konstrukcji oraz bardzo dobra izolacyjność akustyczna. Budynek mieszkalny wielorodzinny, który z prefabrykatów wznosi się pod klucz 8 – 9 miesięcy, w innej technologii powstawałby 13 – 14 miesięcy – twierdzi Prezes Borek. Główne przyczyny to:

- szybki proces prefabrykacji gotowych elementów produkowanych pod projekt konkretnego budynku – ścian z wbudowanymi instalacjami, oknami i parapetami oraz gotową dowolną elewacją (malowaną, ceglana itp.); klatek schodowych łącznie z gotowymi schodami; stropów i balkonów z łącznikami eliminującymi mostki termiczne.
- szybki montaż na budowie tak przygotowanych elementów.



Fot. 1. Budynki mieszkalne w Skandynawii zrealizowane z prefabrykatów betonowych produkowanych przez „Pekabex”

[Fot. Archiwum „Pekabex” S.A.]

Drogi betonowe – trwałość i bezpieczeństwo

Te cechy doceniają inwestorzy na całym świecie i coraz częściej w Polsce – twierdzi prof. Jan Deja. Obecnie mamy już ok. 650 km autostrad i dróg ekspresowych z betonu, co stanowi ok. 20% sieci tych dróg, a np. w Niemczech – 60%, Wielkiej Brytanii – 50%, a w Czechach – 65%. Ponadto w ostatnich latach wybudowano w Polsce przeszło 600 km dróg lokalnych z betonu.

Prof. Deja podkreśla, że drogi betonowe mają 2,5÷3,5 razy większą trwałość niż z nawierzchnią asfaltową, a ich żywotność przyjmuje się na 50 lat nawet przy obciążeniu 130 kN/oś. Z danych niemieckich wynika, że po 23 latach użytkowania naprawy wymaga 5% nawierzchni betonowych i 80 – 100% asfaltowych. Kolejna bardzo ważna zaleta, to bezpieczeństwo użytkowania – podkreśla prof. Deja. Drogi be-